

Sygn. akt I ACa 1316/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Wolfke-Kobzar (spr.)

Sędziowie: SSA Wojciech Wójcik

SSA Ewa Barnaszewska

Protokolant: Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **D. P.**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. we W.**, (...) **Sp. z o.o. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 13 maja 2016 r. sygn. akt X GC 474/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz powoda 5.400 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód D. P. domagał się od pozwanych (...) sp. z o.o. we W. (pozwany 1) oraz (...) (obecnie (...) pozwany 2) solidarnej zapłaty 115.108,42 zł z odsetkami, zaś od pozwanego (...) także zapłaty 3.763,80 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przy budowie kompleksu sportowego dla szkoły podstawowej w W.. Żądanie solidarnej wypłaty wynagrodzenia powód wywodził z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. i wskazał, że pozwany 1 był jego kontrahentem z umów powykonawczych, zaś pozwany 2 – generalnym wykonawcą zadania inwestycyjnego, który wiedział o roli powoda na budowie i ją akceptował. Kwoty 3.763,80 zł powód domagał się za zleczone mu przez pozwanego 1 usługi koparko – ładowarki.

W sprzeciwie od upominawczego nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Pozwany 1 zarzucił, że powód zszedł z placu budowy przed ukończeniem robót i wykonał je wadliwie, a nadto nie dostarczył dokumentacji geologicznej.

Pozwany 2 zarzucił natomiast, że nie wyraził zgody na podwykonawstwo powoda, a członkowie zarządu nie mieli nawet wiedzy o umowie podwykonawczej.

Sąd Okręgowy ustalił:

Inwestorem budowy kompleksu sportowego przy Szkole Podstawowej nr (...) w W. była Gmina W., zaś generalnym wykonawcą – pozwany (...) sp. z o.o. (obecnie M.-P.).

Na podstawie umowy z 29.07.2013r. pozwany 1 miał zrealizować na rzecz pozwanego 2 roboty budowlane - dostawę i montaż nawierzchni poliuretanowej bieżni lekkoatletycznej czterotorowej okólnej połączonej z bieżnią sześciotorową prostą wraz z olinowaniem, dostawę i montaż nawierzchni z trawy syntetycznej boiska do piłki nożnej wraz z olinowaniem, także dostawę i montaż nawierzchni poliuretanowej boiska wielofunkcyjnego, skoczni w dal i trójskoku z rozbiegiem wraz z olinowaniem, dostawę i montaż ogrodzenia boiska i piłkochwytywów oraz wyposażenia sportowego, również dostawę elementów małej architektury.

Strony zastrzegły, że umowa wejdzie w życie tylko w razie zgody inwestora na uczestnictwo pozwanego 1 w budowie. W umowie także zapisano, że wykonawca (pozwany 1) nie może zlecać robót podwykonawcom. Zmiana umowy wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności.

W dniu 12 - 16.08.2013r. powód wykonał na rzecz pozwanego 1 usługi koparko – ładowarką w wymiarze 34 godzin.

Za stronę pozwanego 2 realizację robót nadzorował P. F. (1), natomiast kierownikiem robót i budowy z ramienia pozwanego 1 był W. T..

Powód przy udziale P. F. (1) rozmawiał z pozwanym 1 o współpracy i zapowiedział podanie stawek wynagrodzenia. Jego oferta została zaakceptowana w obecności P. F. (1), który przekazał następnie powodowi dokumentację techniczną inwestycji.

W dniu 21.10.2013r. pozwany 1 zawarł umowę z powodem, zlecając mu roboty budowlane pod montaż nawierzchni na boisku i bieżniach, z wynagrodzeniem 14 zł za m<sup>2</sup> robót wraz ze sprzętem, w terminie do 28.10.2013r.

Przedstawiciele pozwanego 2 przyjeżdżali na plac budowy, a P. F. (1) był tam codziennie.

Pozwany 1 nie zgłosił powoda jako podwykonawcy pozwanemu 2. Powód zakończył roboty 28.10.2013r., w imieniu pozwanego 1 odebrał, je T. F., zaś w imieniu pozwanego 2 – P. F. (1).

Obaj dokonywali w dzienniku budowy wpisów dotyczących robót powoda.

Na przełomie października i listopada 2013r. powód zgłosił się do P. F. (1) z umową zawartą z pozwanym 1.

W dniu 12.11.2013r. pozwany 1 zawarł z powodem umowę o wykonanie podbudowy pod parking oraz nawierzchni parkingu dla kompleksów sportowego przy Szkole Podstawowej (...) w W.. Powód miał wykonać 1.500 m<sup>2</sup> podbudowy po cenie 14 zł netto za m<sup>2</sup> robocizny wraz ze sprzętem.

W dniu 5.12.2013r. kierownik budowy W. T. zgłosił te prace do odbioru i odbiór został dokonany przez inspektora nadzoru A. M.. Następnie przystąpiono do ułożenia kostki brukowej.

Ze strony pozwanego 2 prace akceptował i rozliczał T. S., na podstawie protokołów sporządzonych przez kierownika budowy.

Połączenie drogi dojazdowej i wyjazdowej z parkingiem wykonał P. S..

Powód zafakturował wykonane prace i wezwał pozwanego 1 do zapłaty 93.042,22 zł

Pozwany 1 żądał od powoda kart drogowych dotyczących usług transportowo-sprzętowych, ostatecznie odmówił zapłaty.

W dniu 21.01.2014r. A. W. obciążył pozwanego 1 fakturą na 29.458,50 zł za prace ziemne.

W lutym 2014r. A. S. sporządził na zlecenie pozwanego 1 kosztorys prac naprawczych.

Łączna ich wartość kosztorysowa wynosiła 10.076,17 zł.

Pisma z 7.03.2014r. powód wezwał pozwanego 2 do zapłaty 118.872,22 zł za wykonanie nawierzchni parkingu, natomiast w czerwcu 2014r. pozwany 1 obciążył powoda kwotą 86.876,17 zł z tytułu uszkodzenia instalacji drenażowej, braku badań geologicznych, zastępczego wykonania usługi sprzętowej i dodatkowych kosztów. Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu braku legitymacji biernej pozwanego 2, argumentowanego brakiem jego zgody na udział powoda w budowie w charakterze podwykonawcy pozwanego 1. Zdaniem Sądu Okręgowego, zgoda została udzielona w sposób dorozumiany czynny, co przejawiało się w akceptacji roli powoda przez osoby reprezentujące pozwanego 2 na budowie, w szczególności przez P. F. (1), który znał zakres robót powoda i warunki finansowe jego umowy z pozwanym 1, a także uczestniczył w odbiorze. Sąd Okręgowy nie podzielił też zarzutów pozwanego 1 wskazując, że ewentualnych wierzytelności wzajemnych nie zgłosił do potrącenia ani nie wykazał, by przysługiwała mu do powoda wierzytelność, a powód dowiódł niewadliwe wykonanie wszystkich prac.

Wyrokiem z 13.05.2016r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 115.108,42 zł z odsetkami oraz 9.373 zł kosztów procesu (punkty I i III), a nadto zasądził na rzecz powoda 3.763,80 zł z odsetkami i kosztami procesu od pozwanego 1 (punkty II i IV).

Wyrok zaskarżył pozwany 2, co do punktów I i III, o ile dotyczą tego pozwanego.

Wnosząc o zmianę wyroku przez oddalenie w stosunku do niego powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, pozwany 2 zarzucił:

1. naruszenie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. w zw. z art. 647<sup>1</sup> § 2 i 3 k.c. przez ich błędne zastosowanie i przyjęcie odpowiedzialności pozwanego 2 mimo braku jego zgody, a także zgody inwestora na powierzenie powodowi części prac,
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że powód został skutecznie zgłoszony pozwanemu 2 jako dalszy podwykonawca, choć zgłoszenia nie dokonano organom uprawnionym do jego reprezentacji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zażądał kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny w istocie nie jest w apelacji kwestionowany, ponieważ zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. pozwany 2 wskazuje, jak w pierwszym zarzucie apelacyjnym, na niewłaściwą ocenę ustalonych faktów.

Dorozumianą czynną zgodę pozwanego 2 na realizację części robót przez powoda jako podwykonawcę U. Sąd Okręgowy wywiódł z czynności faktycznych przedstawicieli pozwanego 2 na budowie, co jest właściwe, ponieważ w odróżnieniu od zgody czynnej wyrażonej wprost, drogą oświadczenia od zgody czynnej wyrażonej wprost, drogą oświadczenia złożonego przez osoby uprawnione do reprezentacji, zgoda dorozumiana przejawia się w czynnościach i zadawaniu zaświadczających o akceptacji podwykonawcy. Dorozumiana zgoda jest więc czynnością faktyczną osoby uprawnionej do tej czynności w procesie inwestycyjnym i dlatego, choć wywołuje skutek prawny w postaci (solidarnej z wykonawcą) odpowiedzialności inwestora bądź generalnego wykonawcy za zapłatę należnego podwykonawcy wynagrodzenia, wymóg reprezentacji tu nie obowiązuje.

W orzecznictwie na tle art. 647<sup>1</sup> k.c. dopuszcza się zgodę w takiej formie dla ochrony podwykonawcy w sytuacji, gdy jego bezpośredni kontrahent bądź to zaniedbuje zawiadomienia inwestora (generalnego wykonawcy) o powierzeniu realizacji robót podwykonawcy, bądź nawet powierza mu je wbrew zakazowi umownemu. Zakłada się bowiem, że akceptacja podwykonawcy uchyla ten zakaz. Zakłada się również, że mając wiedzę o realizacji określonego zakresu

prac przez podwykonawcę i aprobując ten stan, inwestor (generalny wykonawca) miał możliwość zapoznania się z treścią umowy podwykonawczej i tylko od niego zależało, czy zechce z tej możliwości skorzystać.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie ma więc znaczenia, że dorozumianej zgody na zlecenie powodowi prac budowlanych nie wyrażali uprawnieni do reprezentacji pozwanego 2 członkowie zarządu, istotnym jest natomiast, czy czynności i zachowanie przedstawicieli spółki na budowie rzeczywiście zaświadczały o akceptacji powoda jako podwykonawcy konkretnych prac zleconych przez pozwanego 2 pozwanemu 1.

Tu Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę Sądu Okręgowego. Zeznający jako świadek P. F. (1) systematycznie nadzorował prace na budowie, był obecny przy negocjowaniu umowy podwykonawczej i odbiorze prac i osobiście przekazał powodowi stosowną dokumentację projektową. Nie ma tu znaczenia, czy osoby oddelegowane przez uczestnika procesu inwestycyjnego do sprawowania w jego imieniu nadzoru i koordynacji prac na budowie dzielą się swoją wiedzą i relacjonują mocodawcy podejmowane przez siebie działania, ponieważ w stosunkach zewnętrznych osoby te uznaje się za uprawnione do czynności faktycznych mieszczących się w zakresie powierzonych im obowiązków. Uprawnienia te wynikają z przepisów prawa budowlanego i są uzasadnione realiami budowy, kierowanej, koordynowanej i nadzorowanej przez wyspecjalizowane służby, z reguły bez osobistego udziału formalnych reprezentantów inwestora czy generalnego wykonawcy. Innymi słowy, czynności faktyczne przedstawicieli pozwanego 2, zaświadczaające o akceptacji obecności i roli powoda w budowie obiektów sportowych i parkingu, odniosły wobec powoda skutek równoważny zgodzie inwestora, przesądzającej o jego solidarnej z (...)odpowiedzialności za zapłatę należnego powodowi wynagrodzenia (art. 647<sup>(1)</sup> § 2 i § 5 k.c.).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i na zasadzie art. 98 k.p.c. orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.